Ks. prof. dr hab. Juliusz Ryszard Sztychmiler
10-692 Olsztyn, ul. Janowicza 3/19
E-mail: Ryszard.Sztychmiler@uwm.edu.pl

Olsztyn, 10.11.2022 r.

O p i n i a
o rozprawie doktorskiej mgra Marcina Smereczyńskiego
pt.: Udział osoby w procesie prawotwórczym w prawie polskim i kanonicznym

Zgodnie z decyzją Rady Wydziału Prawa i Administracji UWM, która powołała mnie na promotora w przewodzie doktorskim mgra Marcina Smereczyńskiego, niniejszym przedkładam swoją opinię na temat ww. rozprawy.

1. Prezentacja rozprawy

Oceniana rozprawa, przedstawiona na Wydziale Prawa i Administracji UWM, obejmuje 195 stron formatu A-4. We Wstępie rozprawy Autor uzasadnia wybór tematu: „na temat udziału osoby w procesie prawotwórczym w prawie polskim i kanonicznym (…) nie ma jednej pozycji książkowej traktującej w pełni o tej tematyce" (s. 6). Nigdzie w literaturze nie znajdzie się porównań pozycji osób w procesie prawotwórczym w obydwu ww. systemach prawnych. Stąd Doktorant słusznie wysnuł wniosek, iż problem udziału osoby w procesie prawotwórczym tak w prawie polskim jak i kanonicznym wymaga opracowania. Za podstawowe źródła swojej dysertacji Autor przyjął Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. , Ustawę z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 30 lipca 1992 r. , oraz kodeksy prawa kanonicznego.

Autor wyszedł z założenia, że „im większe zaangażowanie w otaczający świat ze strony społeczeństwa, nazywanego obywatelskim, gdy jest zorganizowane i zdolne do działania, tym większy poziom zadowolenia ze stanu prawodawstwa i większa szansa na znalezienie w konkretnym rozwiązaniu poszukiwanego `złotego środka`. Wtedy jednostka nie odbiera prawa jako narzuconego `przez nich`" (s. 7). Dlatego w rozprawie przyjął dwie następujące hipotezy: 1. Zwiększenie ilości instytucji umożliwiających partycypowanie osoby w procesie tworzenia prawa zwiększy aktywność społeczeństwa w tym zakresie. 2. Zwiększenie edukacji w zakresie prawotwórstwa wpłynie na legitymowanie się przez osoby uczestniczące w tym procesie większym poziomem wiedzy zwiększającym trafność procedowanych uregulowań.

Doktorant jasno określił cel swojej dysertacji: jest to wykazanie potrzeb i sposobów aktywności osób w procesie prawotwórczym, zarówno w prawie polskim, jak i kanonicznym. W pracy założono, że dysponowanie określonym poziomem wiedzy w zakresie prawotwórstwa, umiejętność wykorzystania tej wiedzy, to klucz do prawa, które będzie respektowane, odznaczające się dostateczną ilością unormowań przydatnych dla

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Rada Naukowa Dyscypliny nauki prawne
Wpłynęło dnia 16.11.2022
Nr WPiA-D2.6350.3.2017

różnych grup społecznych. Autor jest świadom, że możliwości partycypacji osoby w procesie prawotwórczym są już obecne tak w prawie polskim jak i kanonicznym. Dlatego jednym z celów jego rozprawy jest weryfikacja tych możliwości pod kątem ich dostępności i rozumienia przez różnych uczestników procesu tworzenia prawa. Rozprawa wskazuje na miejsce osoby w procesie tworzenia prawa i ukazuje człowieka jako konieczny podmiot stanowienia prawa, bez którego nie miałyby zastosowania żadne normy prawne.

Zasadnicza część rozprawy doktorskiej mgra Marcina Smereczyńskiego składa się ze wstępu (s. 6-12), pięciu rozdziałów (s. 13-173) i zakończenia (s. 174-176). Część ta poprzedzona jest wykazem skrótów (s. 5), zaś na końcu zamieszczono dwa aneksy (s. 177-187), wykaz bibliografii z podziałem na źródła i opracowania (s. 188-195). Do opracowania dołączono streszczenia w języku polskim i angielskim.

Słusznie do zbadania podjętej problematyki zastosował Autor głównie metodę prawno-porównawczą, zwłaszcza do prezentacji możliwości prawnych w obydwu systemach, do porównania możliwości udziału osoby w procesie prawotwórczym, a także wskazania możliwości zmian w obydwu systemach tworzenia prawa, w celu zwiększenia ich przejrzystości i możliwości szerszego udziału osoby w tym procesie. Skorzystał też z metody historyczno-porównawczej dla wykazania kształtowania się procesu udziału osoby w procesie prawotwórczym na przestrzeni ostatnich lat. Wykorzystał też metodę statystyczną, gdyż ośrodki statystyczne dostarczają wielu ważnych informacji dotyczących aktywności osób w sferze wyborów, udziału w referendach, ukazują dążenia społeczeństwa i pozwalają na wyciąganie wniosków. Rozważania na temat udziału społeczeństwa w procesie prawotwórczym Autor zawęził historycznie na okres od czasu po II wojnie światowej do czasów obecnych, ze wskazaniem tylko niektórych wcześniejszych aspektów historycznych, mogących mieć wpływ na prawo polskie, takich jak np. zabory.

W rozdziale I niniejszego opracowania Autor wyjaśnił pojęcie źródeł prawa, tak prawa polskiego jak i prawa kanonicznego. Wskazał ich relację z prawem stanowionym, ponieważ często funkcjonują one jednocześnie w tym samym czasie i w tym samym miejscu. Uwzględnił także stosunek państwa do Kościoła i zapisy umów konkordatowych z 1925 r. oraz z 1993 r., które Stolica Apostolska zawarła z Polską.

W drugim rozdziale ustalił kwestie związane z procesem prawotwórczym. Podał definicję procesu prawotwórczego, wykazał rolę zarówno prawodawcy jak i osoby uczestniczącej w tym procesie. Omówił zasady tworzenia prawa polskiego i przebieg procesu legislacyjnego z wykazaniem podmiotów posiadających kompetencje w zakresie prawotwórstwa, zarówno na poziomie lokalnym jak i ogólnokrajowym. Dokonał także analizy procesu prawotwórczego w prawie kanonicznym, poczynając od jego charakterystyki, zasad i modeli jego tworzenia. Na zakończenie rozważań rozdziału II porównał proces prawotwórczy w prawie polskim i kanonicznym, wykazując na podobieństwa i różnice.

Rozdział III dotyczy możliwości udziału osoby w tworzeniu prawa, najpierw polskiego a potem kanonicznego. Wskazał istniejące już w prawie polskim instytucje

takie jak: referendum, inicjatywa ustawodawcza, wysłuchanie publiczne, konsultacje społeczne, narzędzia lobbingowe oraz możliwości wynikające z posiadania obywatelstwa polskiego czy zamieszkania w Polsce, umożliwiające partycypację społeczną w tworzeniu prawa polskiego. Wskazał również możliwości udziału wiernych w tworzeniu prawa kanonicznego.

W rozdziale IV zatytułowanym: „Pozycja i zadania osoby w procesie prawotwórczym" poddał analizie pozycję osoby w procesie prawotwórczym w prawie polskim oraz kanonicznym. Ustalił, że uprawnienia i obowiązki osób w prawie polskim i kanonicznym wynikają albo z przepisów, albo z zainteresowania tymi procesami i chęcią udziału w nich.

Rozdział V poświęcony został porównaniu możliwości partycypacji społeczeństwa w tworzeniu prawa polskiego i kanonicznego, wykazał też różnice w możliwościach udziału stanowienia prawa w prawie polskim i kanonicznym. Autor zaproponował także szereg wniosków *de lege ferenda* w zakresie tworzenia prawa, wyodrębnił instytucje w prawie kanonicznym, które mogą znaleźć zastosowanie w prawie polskim oraz instytucje prawa polskiego, które można wykorzystać w prawie kanonicznym.

Przedstawione w rozprawie analizy potwierdzają, że możliwości wpływu osób na proces prawotwórczy istnieją i jest ich wiele. Ich realizacja zależy jednak od chęci i zaangażowania jednostki, a obserwuje się słabe zainteresowanie procesem tworzenia prawa przez poszczególne osoby. Przedstawione rozważania wskazują na potrzebę większej aktywności osób w procesie prawotwórczym oraz większej znajomości procedur legislacyjnych i umiejętności ich stosowania przez obywateli. Zakończenie rozprawy jest dobrym podsumowaniem osiągnięć całej pracy.

2. Ocena rozprawy i konkluzja

Doktorant prawidłowo określił temat, problematykę i metodykę pracy. Dobrze zaprezentował problematykę jej poszczególnych rozdziałów. Struktura pracy jest przejrzysta, prawidłowa, wyczerpująca badaną problematykę. Dobrze wykorzystał źródła i literaturę. Z rozprawy wynika, że Doktorant zna nie tylko prawo polskie, lecz także poznał w swoim zakresie prawo kanoniczne.

Przedstawiona rozprawa doktorska mgra Marcina Smereczyńskiego ma znaczenie teoretyczne i praktyczne. Dokładnie prezentuje on normy prawa polskiego i kanonicznego, omawiając je w kontekście dostępnej literatury. Autor dobrze wykorzystał źródła do wskazanego w tytule tematu. Jest ona treściowo dobrze napisana, układ pracy i spis treści są logiczne, język rozprawy jest poprawny i jasny. Autor wykazał się znajomością i stosowaniem metody naukowej, znajomością badanej problematyki oraz formułuje bardzo przemyślane i wyważone wnioski.

Praca doktorska mgra Marcina Smereczyńskiego stanowi zatem oryginalne rozwiązanie przedstawionego we wstępie pracy problemu naukowego. Spełnia ona wszystkie ustawowe wymagania stawiane pracom doktorskim w Polsce. Autor posiada moim zdaniem kwalifikacje do uzyskania stopnia naukowego doktora prawa.

Dlatego też, zgodnie z wymaganiami ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym (z 14 marca 2003, z nowelizacją z 3 lipca 2018), stawiam wobec Rady Dyscypliny Naukowej wniosek o przyjęcie rozprawy doktorskiej mgra Marcina Smereczyńskiego i dopuszczenie go do jej publicznej obrony, a następnie o doprowadzenie do nadania mu stopnia naukowego doktora prawa.

Ks. prof. dr hab. J. Ryszard Sztychmiler